

# KRZYŻ LEGIONOWY *na Przełęczy Pantyrskiej*

*MŁODZIEŻY POLSKA PATRZ NA TEN KRZYŻ  
LEGIONY POLSKIE DŹWIGNĘŁY GO WZWYŻ  
PRZECHODZĄC GÓRY, LASY I WAŁY  
DO CIEBIE POLSKO, I DLA TWEJ CHWAŁY*

*CZTEROWIERSZ TEN WYPISAŁ BAGNETEM  
NA DREWNIANYM KRZYŻU UCZESTNIK  
BOJÓW LEG. SZREG. ADAM SZANIA  
W 1914 R. KRZYŻ TEN ODBUDOWAŁA KOMISJA  
GRANICZNA 16 PP 10 P. SAP. INŻ. SZPILKA,  
KAPITAN BIEN 1925 R.  
– Z INICJATYWY I ZA STARANIEM STAROSTY  
POWIATOWEGO MGR PRAW FRANCISZKA SOKOŁA  
ZBUDOWANO NINIEJSZY POMNIK W R. 1931  
KRZYŻ ŻELAZNY UFUNDOWAŁ  
INŻ. WŁODZIMIERZ ŁODZIŃSKI*

(napisy z tablic inskrypcyjnych)



**Z**acytowane powyżej inskrypcje, umieszczone na dwóch kamiennych tablicach, właściwie wszystko wyjaśniają. Stojąc przed dziewięciometrowym, stalowym krzyżem, ustawionym na ponad dwumetrowym kopcu, z tablic odczytujemy historię trudnych początków polskiej wolności odzyskiwanej po długich latach niewoli.

Nazwa „Przełęcz Pantyrska” używana była przez Austriaków, a pochodziła od szczytu góry Pantyr, znajdującej się nieopodal. Właściwie przełęcz nosi nazwę Rogodze Wielkie, ale też ze względu na związki z polską formacją wojskową nazywana bywa Przełęczą Legionów.

Droga legionistów (resztek legionu wschodniego, który według zamierzeń Piłsudskiego miał powstać we Lwowie) ze wschodu do Galicji była trudna i krwawa. 2. i 3. pułki legionu wschodniego nie zdążyły dołączyć do pułku 1., któremu udało się przejść do Kongresówki, i zostały użyte w działaniach przeciwko Rosjanom nacierającym na Węgry w rejonie Karpat Wschodnich.\*

Konieczność utworzenia bezpiecznego przyczółka dla walczących wojsk austriackich wspomaganymi przez Polaków wymagała wybudowania drogi do miejscowości Rafajłowa (obecnie – Bystrzyca). 16 października 1914 r. do budowy drogi liczącej 7 km stanął oddział techniczny legionów, wspomagany przez oddział austriacki oraz miejscowych robotników. Przeprawa dostosowana do wymogów taborów kołowych była gotowa 21 października, a więc już po 5 dniach. Możliwość przemieszczenia wojska wraz z zaopatrze-

niem ułatwiła szybkie zdobycie miejscowości Nadwórna, już po stronie zachodniej łańcucha Karpat. Dalszy szlak oddziałów legionowych to Mołotków, gdzie w przebranej bitwie śmierć poniosło ponad 200 żołnierzy polskich, Pasieczna, Zielona oraz Rafajłowa, gdzie w wyniku potyczek zginęło 40 legionistów.

Na pamiątkę wysiłku poniesionego przy budowie drogi oraz zmaganiach wojennych w tydzień po zakończeniu prac technicznych legionieści wzniesli na przełęczy drewniany krzyż z wierszowanym napisem autorstwa Adama Szani. Krzyż ten zastąpiono następnym drewnianym, a w 1931 r. inż. Włodzimierz Łodziński ufundował potężny krzyż stalowy, który przetrwał nie tylko trudne warunki atmosferyczne, ale też polityczne nienawiści i niechęci czasów komunizmu radzieckiego. Ślady na krzyżu ujawniają fakty strzelania doń z ciężkich karabinów maszynowych oraz próby przepiłowania jego podstawy.

Bojowy szlak legionistów i miejsca ich zmagani z Rosjanami utrwalają pomniki wzniesione w latach II Rzeczypospolitej w Nadwórnej, Zielonej, Pasiecznej, Mołotkowie i Rafajłowej-Bystrzycy. Ratowanie ich materialnego kształtu postawiło sobie za cel Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, z prof. Ryszardem Brykowskim na czele. Do końca trwania Polski międzywojennej

Rafajłowa (podobnie jak cały teren Karpat Wschodnich) była miejscowością chętnie odwiedzaną. Pomniki legionowe otaczano opieką, zaś harcerze organizowali na Huculszczyźnie obozy letnie, przemierzali wytyczone szlaki historyczne. Na Przełęcz Legionów prowadziła malownicza, wygodna droga, którą bez kłopotów przemierzali i piechurzy, i zaprzęgi konne.

Wprowadzenie w latach 60. i później terenowych samochodów ciężarowych do zwózki drewna z gór, w miejsce kolejki wąskotorowej, doprowadziło do zniszczenia drogi wybudowanej przez legionistów.

Obecnie dotarcie na przełęcz to zadanie dla uczestników obozu przetrwania. Trasę tę można pokonać jedynie samochodem z napędem terenowym, ale i ten sposób przedostania się „na legiony” dostarcza niezwykłych wrażeń.

W 2005 r. przeprowadzono prace konserwatorskie przy stalowym krzyżu i piaskowcowych tablicach. Ekipa konserwatorska musiała pokonać nie tylko trudny dotarcia do obiektu, ale również zmierzyć się z wysokością samego krzyża, przekraczającą wraz z kopcem, na którym jest posadowiony, 10 metrów. Wybudowano trójnożne rusztowanie, co umożliwiło usunięcie rdzy, zabezpieczenie antykorozyjne i naniesienie malarskiej warstwy dekoracyjnej z czarnej farby grafitowej na całość powierzchni krzyża. Znacznie łatwiej przebiegły prace przy tablicach piaskowcowych umieszczonych w południowym zboczu kopca. Powierzchnia tablic została oczyszczona i zaimpregnowana. Dla zaakcentowania faktu wykonania konserwacji obok tablic historycznych umieszczono tablicę informującą w językach polskim i ukraińskim o zaangażowaniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej i Wspólnoty Polskiej w przeprowadzenie prac. ■

Fot. autor

\*Skłodowski J.: *Rzeczpospolita Rafajłowska*. w: *Sempre Fidelis*. Pismo Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Wrocław, styczeń-luty 2004, s. 22–25

